



1926-2023

Profesor Władysław Findeisen

W wieku 97 lat, 6 marca 2023 r., odszedł nestor automatyków polskich, prof. dr inż. Władysław Findeisen, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk. Był postacią ze wszech miar wyjątkową. Położył wielkie zasługi pod rozwój nauki, a w szczególności automatyki, prowadził szeroko zakrojoną działalność społeczną i organizacyjną, a nade wszystko przyczynił się w istotny sposób do transformacji ustrojowej, która dokonała się w Polsce. Każdy z tych aspektów Jego życia mógłby samodzielnie wypełnić godny życiorys, a tu zachodzi rzadka koniunkcja.

Władysław Findeisen pochodził z rodziny o tradycjach inżynierskich. Jego dziadek, Gustaw Adolf Findeisen, był organizatorem kolejnictwa na terenach Królestwa Polskiego, związanym z koleją Warszawsko-Wiedeńską. Natomiast ojcem był inżynier Stanisław Findeisen, absolwent Politechniki Berlińskiej, w czasie najazdu bolszewickiego w 1920 r. członek Straży Obywatelskiej w Warszawie, komendant jednego z okręgów. Władysław Findeisen urodził się 28 stycznia 1926 r. w Poznaniu, ale do szkół uczęszczał w Warszawie. Uczestnicząc w tajnym nauczaniu, w maju 1944 r. zdał maturę w liceum im. Stanisława Staszica. Wtedy wraz z kolegami podjął decyzję o wstąpieniu w szeregi Armii Krajowej, co wkrótce doprowadziło do udziału w Powstaniu Warszawskim. Wpierw brał udział w walkach w Śródmieściu, skąd jego pluton wycofał się na Mokotów, by dalej przebiec na Sadybę. Stamtąd skierowano ich do obsługi rzutów dokonywanych nad polaną w Lesie Kabackim. Po powrocie na Mokotów usiłowali się przedostać z powrotem do Śródmieścia, ale to się nie udało – zostali wzięci do niewoli 27 września 1944 r. Przez obozy przejściowe w Pruszkowie i Skierniewicach przewieziono jeńców do stłagu Sandbostel w Niemczech. Dalej więźniów skierowano do odgruzowywania Hamburga po nalotach alianckich. Wyzwolony został przez Brytyjczyków 5 maja 1945 r. na terenie Schleswigu-Holsteinu. Do Polski wrócił przez Szczecin w grudniu tego roku.

Po powrocie do Warszawy podjął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. Ukończył je w 1949 r., ale już w 1948 r. został asystentem w Katedrze Miernictwa Elektrycznego. W 1949 r. rozpoczął pracę w Katedrze Techniki Łączenia i równolegle pracował na Wydziale Telekomunikacji Ministerstwa Kolejnictwa. 1 października 1951 r. wydzielono z Wydziału Elektrycznego na Politechnice Warszawskiej Wydział Łączności. Na tym wydziale kilku pasjonatów utworzyło koło naukowe automa-

tyki. Wśród nich był Władysław Findeisen. Ta pasja przerodziła się w poważną pracę naukową realizowaną pod okiem prof. Stanisława Kuhna. Powstała rozprawa doktorska zatytułowana „Numeryczna metoda analizy i syntezy układów automatycznej regulacji”. Prof. Findeisen obronił ją w 1954 r. Na przełomie lat 1953/54 powstała specjalność dydaktyczna automatyka i telemechanika, pierw w studiach inżynierskich, a wkrótce potem i na magisterskich. Działania te doprowadziły władze wydziału do podjęcia decyzji o powołaniu z dniem 1 października 1955 r. Katedry Automatyki i Telemechaniki, której został kierownikiem. Prof. Findeisen wspominał, że we wczesnej fazie działania katedry przyciągnęła ona do współpracy wielu znamiennych uczonych. Podkreślał również wkład w jej działalność osób z administracji. Zachował we wdzięcznej pamięci nawet sprzątaczkę. Uważał wszystkich za kolektyw, którego celem było prowadzenie i wspomaganie badań i dydaktyki w obszarze automatyki. Profesor kierował katedrą do 1970 r., kiedy to została ona przekształcona w Instytut Automatyki, którego stał się pierwszym dyrektorem. Tę funkcję pełnił do 11 kwietnia 1981 r., kiedy został wybrany rektorem Politechniki Warszawskiej w wolnych wyborach władz uczelni. Rektorem był do 1985 r.

W trakcie drugiej kadencji na stanowisku rektora profesor Władysław Findeisen został odwołany przez władze PRL, niezadowolone z Jego sprzeciwu wobec represji, które dotykały środowisko akademickie w okresie stanu wojennego oraz bezpośrednio po jego zniesieniu. W szczególności sprzeciwiał się ograniczaniu samorządności szkół wyższych, będąc współautorem listu protestacyjnego skierowanego do generała Wojciecha Jaruzelskiego. Łagodził napięcia związane ze strajkami studenckimi, udzielił schronienia i pomocy byłym studentom Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej, która została rozwiązana przez władze PRL w odwecie za strajk zorganizowany w grudniu 1981 r. Pracownicy

Politechniki Warszawskiej zgotowali w Auli Głównej swojemu Rektorowi owacyjne pożegnanie, gdy odchodził ze swego stanowiska, a Senat uczelni podkreślił znaczącą rolę Profesora w kształtowaniu

W wieku 97 lat, 6 marca 2023 r., odszedł nestor automatyków polskich, prof. dr inż. Władysław Findeisen, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk. Był postacią ze wszech miar wyjątkową. Położył wielkie zasługi pod rozwój nauki, a w szczególności automatyki, prowadził szeroko zakrojoną działalność społeczną i organizacyjną, a nade wszystko przyczynił się w istotny sposób do transformacji ustrojowej, która dokonała się w Polsce. Każdy z tych aspektów Jego życia mógłby samodzielnie wypełnić godny życiorys, a tu zachodzi rzadka koniunkcja. właściwych szkole akademickiej postaw i stosunków wśród pracowników i studentów.

Postawa Profesora spowodowała, że został przewodniczącym Prymasowskiej Rady Społecznej (1986–1990), a w okresie 1988–1990 członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym „Solidarności” Lechu Wałęsie. Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu w 1989 r., był współprzewodniczącym (z Aleksandrem Gieysztozem) obrad plenarnych. Dwukrotnie został wybrany senatorem Rzeczypospolitej Polskiej (1989–1993). Został wybrany przewodniczącym Senackiej Komisji Kultury, Środków Przekazu, Nauki i Edukacji Narodowej. Był orędownikiem demokratyzacji stosunków społecznych w Polsce. Szczególne znaczenie miało dla Profesora wspomaganie młodych naukowców. Będąc przewodniczącym reaktywowanej w 1991 r., dzięki Jego staraniom, Kasy im. Józefa Mianowskiego – Fundacji Popierania Nauki, zorganizował program stypendialny dla młodych naukowców z byłego bloku wschodniego. W latach zarządzania Kasą przez Profesora z programu tego skorzystało ponad 1500 naukowców. Funkcję przewodniczącego Kasy pełnił do 2009 r., po czym został jej honorowym członkiem.

Dokonania naukowe Profesora są równie imponujące, jak jego działalność społeczna. Początkowo Jego badania koncentrowały się na teorii i technice regulacji automatycznej. W szczególności przedmiotem zainteresowania Profesora były serwomechanizmy. W efekcie tych prac napisał książkę „Technika regulacji automatycznej”, jedną z pionierskich w Polsce z zakresu automatyki. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku zainteresował się tematyką wielowarstwowych i hierarchicznych układów sterowania oraz związaną z nią tematyką dekompozycji i koordynacji w metodach optymalizacji. Zainteresował tymi badaniami grupę młodych adeptów automatyki, tworząc prężny zespół badawczy. W efekcie tych prac powstała pionierska w skali światowej monografia „Control and Coordination in Hierarchical Systems”, wydana w 1980 r. przez J. Wiley & Sons. W monografii przedstawiono przede wszystkim podstawy metod dekompozycji i koordynacji oraz teorię sterowania hierarchicznego w stanach ustalonych, mającą duże znaczenie dla projektowania układów sterowania procesami w przemyśle chemicznym. Zaprezentowano również podstawy teoretyczne sterowania hierarchicznego procesami dynamicznymi. Istotną cechą rozważanych metod sterowania było ważne praktycznie założenie o rozbieżności między rzeczywistym procesem i jego modelem matematycznym, z którym opracowane struktury sterowania radziły sobie przez wykorzystanie sprzężenia zwrotnego. Współpracownicy Profesora stosowali tę

wiedzę w latach późniejszych jako podstawę dalszych badań oraz zastosowań. W szczególności do sterowania systemami wodno-gospodarczymi. Obok wspomnianych już monografii, wyniki prac zostały opisane przez Profesora w takich książkach, jak „Wielopoziomowe układy sterowania”, „Teoria i metody obliczeniowe optymalizacji” (ze współautorami), i wreszcie w podsumowującej monografii „Struktury sterowania dla złożonych systemów”. Ponadto był redaktorem encyklopedycznego dzieła „Poradnik inżyniera automatyka” oraz zbioru „Analiza systemowa – podstawy i metodologia”.

Profesor wypromował 37 doktorów. Spośród nich 11 uzyskało habilitację, wielu zostało profesorami. Otrzymał cztery doktoraty honoris causa: City University w Londynie (1984), Politechniki Warszawskiej (1996), Politechniki Gdańskiej (1997) i Technische Universität Ilmenau (1998). Miał szerokie kontakty międzynarodowe. Był przewodniczącym Komitetu Edukacji Międzynarodowej Federacji Automatyki (1963–67). W latach 1966–1967 odbył staż naukowy w Case Western Reserve University w Cleveland w USA. W latach 1977–78 brał udział w badaniach prowadzonych przez Międzynarodowy Instytut Stosowanej Analizy Systemowej w Laxenburgu w Austrii. Gościł również w Politechnice w Darmstadt, Uniwersytecie „La Sapienza” w Rzymie oraz Uniwersytecie Stanowym w Minneapolis. Z kontaktów tych korzystali Jego współpracownicy, dzięki czemu mogli odbywać staże naukowe w renomowanych instytucjach naukowych.

W kraju też pełnił liczne funkcje związane z nauką. Był przewodniczącym Rady Naukowej Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów w latach 1966–1979. Od 1972 r. do 1974 r. sprawował funkcję zastępcy sekretarza Wydziału IV Polskiej Akademii Nauk, a w latach 1990–1992 wiceprezesa PAN. Ponadto był przewodniczącym Komitetu Automatyki PAN (1975–1987) oraz członkiem Centralnej Komisji do Spraw Kadr Naukowych (1973–1981). Od 1982 r. był członkiem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, które wyróżniło Profesora godnością członka honorowego.

W dowód uznania zasług na tak licznych polach prof. Władysław Findeisen został odznaczony: Orderem Orła Białego, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, medalem Zasłużonemu dla Kościoła i Narodu oraz papieskim Orderem św. Grzegorza Wielkiego, a także Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem Armii Krajowej i Warszawskim Krzyżem Powstańczym. Był laureatem indywidualnej Nagrody Państwowej II stopnia. W 2020 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Stołecznego Warszawy.

Środowisko automatyków polskich straciło swego mistrza i mentora, natomiast Polska straciła wybitnego Obywatela i Człowieka, bardzo życzliwego wszystkim, z którymi się spotykał.

prof. dr hab. Inż. Cezary Zieliński
prof. dr hab. Inż. Piotr Tatjewski

Wiadomość o śmierci Pana Profesora Władysława Findeisena była dla mnie zaskoczeniem i napełniła mnie wielkim smutkiem oraz skłoniła do refleksji.

Zaskoczeniem, ponieważ dosłownie kilka tygodni wcześniej widziałem Go w dobrej formie, zarówno fizycznej, jak psychicznej i tak jak wszyscy, którzy Go znali, nie dopuszczałem myśli, że może Go wśród nas nagle zabraknąć. Zdałem sobie sprawę, że Jego odejście ma dla mnie wielkie znaczenie z wielu powodów. Po pierwsze, jako student na Wydziale Elektroniki (najpierw Wydziale Łączności) Politechniki Warszawskiej wybrałem specjalność „automatyka i maszyny matematyczne” i trafiłem przy końcu lat 1960-tych do grupy automatyków skupionej wokół prof. Findeisena, jednej z najsilniejszych nie tylko w kraju grup badawczych w tej dziedzinie, i tam otrzymałem magisterium. Było to dla mnie, wówczas młodego studenta, wspaniałe doświadczenie z wielu powodów. Po pierwsze, miałem okazję przekonać się, że nawet w tych ciężkich czasach, można było uprawiać naukę na najwyższym pozio-

mie i aktywnie uczestniczyć w światowej nauce. Tam mi po raz pierwszy pokazano, że nauka jest światowa, a nie lokalna czy narodowa. I to jest, moim zdaniem, jedna z najcenniejszych rzeczy, jaką dał mi, ale na pewno też i wielu innym studentom i młodym pracownikom nauki, prof. Findeisen.

Jednocześnie był On nie tylko wielkim autorytetem naukowym, znanym w całym świecie, ale też cechował Go wielka uczciwość osobista i naukowa, był wymagający, ale nie złośliwy i wspierający nas, młodych. Potem zrozumiałem, że fakt, iż był wymagający, było wyrazem Jego troski o nasz, jego studentów, rozwój. Potem, podobne przekonanie o światowym charakterze nauki reprezentowali także moi późniejsi szefowie i to było chyba najważniejsze dla mojej drogi naukowej.

Mimo że po ukończeniu studiów rozpocząłem pracę w Polskiej Akademii Nauk, moje kontakty z prof. Findeisenem były ciągle bliskie, ponieważ działaliśmy w jednej dyscyplinie, ogólnie rozumianych systemach i sterowaniu. Profesor Findeisen nigdy nie

zapomniał, że byłem Jego uczniem, i zawsze mogłem liczyć na Jego dobrą radę i wsparcie w wielu sytuacjach, zarówno w kraju, jak zagranicą, gdzie cieszył się także wielką estymą i autorytetem.

W końcowych dekadach moje kontakty z prof. Findeisenem były również intensywne, głównie na forum Polskiej Akademii Nauk głównie na różnego rodzaju zebraniach członków Akademii, na których razem się spotykaliśmy. Zawsze mogłem liczyć na Jego dobrą radę, wsparcie i pełną życzliwość. Mogłem zawsze się Go poradzić, a On zawsze mi życzliwie doradzał.

Niestety nie ma Go już wśród nas i czuję pustkę i żal, bo jeszcze jeden wielki naukowiec, ale przede wszystkim wspaniały Człowiek, mój Mistrz, odszedł. To jest naprawdę smutne...

Cześć Jego pamięci!

prof. dr hab. Inż. Janusz Kacprzyk